c

Czwartek

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena 10 zł

Nr 9 | Warszawa, 29 stycznia 1948 r. | Rok IV

Terminarz rozgrywek ligi piłkarskiej

Na Olimpiadzie hokeiści walczą w pierwszym meczu z Austrią

W St. Moritz jutro zapłonie Znicz Olimpijski

Nasz wysłannik Redaktor Tadeusz Maliszewski telefonuje z St. Moritz

ST. MORITZ, 28.I. (tel. wł.)— Od oficjalnego otwarcia V zimowych igrzysk olimpijskich, które odbędą się z należnym ceremoniałem w obecności Prezydenta Szwajcarii, dzieli nas zaledwie dwa dni. W St. Moritz nie odczuwa się jednak do tej chwili nastroju olimpijskiego. Nie widać podniecenia, ani gorączkowego wykańczania przygotowań. Panuje spokój, niemal denerwujący.

Rano przespacerowałem po wsi, ale i tam nic nie przypomina odświętności. Na domach ani jednego sztandaru, ani jednej dekoracji; ulice spokojne i... mało zaludnione. To, że od czasu do czasu przemknie jakichś dwóch narciarzy, że tu i ówdzie zaświeci barwniejszy kostium lub obcy emblemat na granatowym tle — nie jest niczym nadzwyczajnym. Do zjawisk codziennego życia St. Moritz, nawet bez olimpiady, należą autobusy, zapełnione sportowcami i zaopatrzone w pęki nart w specjalnym drucianym koszu z tyłu. W sklepach i lokalach nie widać specjalnych przygotowań, toteż chwilami odnosi się wrażenie, że tubylcy wcale nie są zachwyceni całą tą imprezą i że im na niej nie zależy.

Napływ obcokrajowców nie jest dla nich nowością. Przed wojną był on jeszcze większy, a w każdym razie bogatszy. Anglicy, którzy stanowili trzon publiczności St Moritz, dziś muszą liczyć się z dewizami na równi z mieszkańcami kontynentu, toteż potrzeba było aż specjalnej składki Tow. Przyjaciół Finlandii, by ta mogła z tych własnych funduszów wyekwipować i wysłać ekspedycję do konkurencji wojskowej.

Trzeźwi i dobrze konkurujący przedsiębiorcy z St Moritz zdają sobie widocznie sprawę, że z tego rodzaju publiczności nie będzie wielkiego żniwa, toteż nie przejmują się zbytnio.

NIEDOCIĄGNIĘCIA ORGANIZACYJNE

BARDZIEJ, niż ten fakt, dziwią nas niedociągnięcia organizacyjne. O to, że Szwajcarzy, mający za sobą długoletnią tradycję i bogate doświadczenie, rozwiążą w ostatniej chwili wszelkie problemy natury sportowo-technicznej — jesteśmy pewni. Mniej natomiast podoba nam się swoisty bałaganik, jaki panuje na terenie czysto organizacyjnym Daremnie szukałby ktoś na dworcu jakiegokolwiek informatora Instytucja taka nie istnieje W rezultacie przyjeżdżający, czy to drużyny, czy też „officiele" włóczą się po kurorcie, zanim znajdą właściwe pomieszczenie.

Jak dotąd nie widać wiele z reklamowanego szeroko przepełnienia i rzekomego obsadzenia każdego wolnego kąta. Ruch jest raczej skromny, a w hotelach jest luźno W słynnym hotelu „Kulm", gdzie usadził się Amerykański Komitet Olimpijski, z postrachem igrzysk, Avery Brundage na czele, słyszy się wprawdzie sporo angielskiego, ale w wielkich hotelach i salach przyjęć jest przestronnie St Moritz ma dzisiaj o tysiąc łóżek mniej, niż przed wojną Ale czy brak ich da się rzeczywiście odczuć? Być może, iż centralny plac sportowy Szwajcarii zapełni się przede wszystkim gośćmi krajowymi i, że ci zjadą w ostatniej chwili. Zobaczymy...

OSZCZĘDNOŚCI

W rozmowie z jednym z przyjaciół szwajcarskich dałem wyraz zdziwieniu, że wygląda to wszystko tak, a nie inaczej. Próbował on usprawiedliwić, iż igrzysk nie urządza Szwajcaria, lecz — sport szwajcarski. Zmusza to do najdalej posuniętej oszczędności i ścisłego trzymania się preliminarza, gdyż nie będzie nikogo, kto by mógł wyrównać przekroczone nadwyżki. Nie uczyni tego napewno państwo, a gmina St. Moritz jest, zdaje się, i tak przygotowana na... dopłatę.

Nie boli nas o to głowa. Natomiast nasi kierownicy narciarscy skarżą się, podobnie jak szefowie innych zespołów, na nieprzygotowanie tras do treningów, ani też skoczni. Zawodnicy zmuszeni są sami ją udeptywać, a otwarcie dla treningu trasy biegowej polegało na tym, że można ją było przejechać, kierując się chyba tylko intuicją, gdyż nie była znakowana. Organizatorowie na wszystkie te zarzuty tłumaczą się

(Dokończenie na str. 2-ej)

Warszawa — Belgrad w maju

Przebywający wraz z naszą ekipą bokserską w Budapeszcie p. Lisowski, kapitan sportowy WOZB przeprowadził rozmowy z przedstawicielami Jugosłowiańskiego Związku Bokserskiego i umówił z nimi mecz międzymiastowy Warszawa — Belgrad w Belgradzie w dniach 1 i 4 maja.

Jugosłowianie, którzy znaleźli się w Budapeszcie z okazji meczu międzypaństwowego Jugosławia — Węgry, przyjęli chętnie propozycję Warszawy i obiecali wysłanie oficjalnego pisma już w najbliższych dniach.

Poznań — Obóz

W DNIU 2-go lutego w Poznaniu odbędzie się mecz bokserski Poznań — Obóz. Rozegrane zostaną takie walki: papierowa Gierwadzik (P) — Kempa (Śl); musza Liedke — Kowalczyk (Śl); kogucia Szymański (P) — Kruża (Pom); piórkowa Panke (P) — Matloch (Śl); lekka Ratajczak (P) — Bobrzycki (Śl); półśr. Tomaszewski (P) — Paliński (Pom), średnia I Adamski I (P) — Rajski (Wyb), średnia II Janiak (P) — Zagórski (W-a), płc. Urbanowicz (P) — Chromek (P); ciężka Kołeczko (P) — Rutkowski (W-wa).

W dniu 1-go lutego drużyna Warty walczy w Poznaniu z Gryfem z Torunia.

O puchar Anglii

LONDYN (Obsł. wł.). W ostatnią sobotę rozegrano w Anglii tylko jeden mecz o mistrzostwo I-ej ligi, w którym Sunderland przegrał z Boltonem 1:2. Inne mecze toczyły się o puchar Anglii i przyniosły parę sensacji, jak porażka Stoke z Queens Park 0:3 i przegrana Notts County (klubu Lawtona) ze Swindonem. Pozostałe rezultaty.

Blackpool — Chester 4:0, Brendford — Middlesborough 1:2, Charlton — Stockport 3:0, Colchester — Bradford 3:2, Crowe — Derby 0:3, Fulham — Bristol 5:2, Leicester — Sheffield Wed. 2:1, Luton -- Coventry 3:2, Manchester — Chelsea 2:0, Manchester U. — Liverpool 3:0, Portsmouth — Preston 1:3, Southampton — Blackburn 3:2, Wolves — Everton 1:1

8-go lutego Archacki — Klimecki

PZB wyznaczył nowy termin walki Archacki — Klimecki na dzień 8-go lutego. Odbędzie się ona w ramach meczu Zjednoczenie — Obóz w Bydgoszczy. Jednocześnie PZB podaje do wiadomości, iż zawodnika jako niezdolnego do walki może uznać wyłącznie lekarz PZB. lub jego zastępca. Zawodnik, który nie stawi się do walki zostanie uznany za pokonanego.

Jak więc, z tego wynikałoby, to np. jeśli Archacki zachoruje lub zostanie kontuzjowany — będzie musiał jechać do Poznania, aby go tam zbadał lekarz PZB.

Rozgrywki drużynowe w puli finałowej, jak widać, zaczynają się przewlekać w nieskończoność, według programu pierwsze mecze miały się odbyć już w nadchodzącą niedzielę.

NA ŚNIEŻNYCH STOKACH ALP



Georgette Miller-Thiolière, specjalistka od zjazdu i slalomu, jest zdaniem fachowców, najpoważniejszą kandydatką do zdobycia złotego medalu.

ATP Bern

Porachunki polsko-austriackie w I-szym dniu Olimpiady

ST. MORITZ, 28 I (tel. wł) — Dziś po południu odbyło się losowanie do turnieju hokejowego. Plan gier był już wczoraj ustalony bez Polaków, toteż start ich zmusił do przeprowadzenia zmian. Na posiedzeniu nie było niestety przedstawiciela Polski, gdyż red Chrzanowski znajduje się w drodze z hokeistami z Neu Chatel do St. Moritz.

Jak wiadomo w Neu Chatel uzyskali hokeiści nasi wynik, który uważać należy bezwzględnie za sukces Z drużyną słynnych braci Delnovich, Jungsprinter, zajmującą trzecie mejsce w Szwajcarii, przegrali różnicą tylko jednej bramki Wynik brzmiał: 6:2 (5:0, 1:4, 1:0) dla Szwajcarów. Zwracamy uwagę na przebieg poszczególnych tercji. Potwierdza on raz jeszcze, że Polacy są w dobrej kondycji fizycznej i moralnej. Mimo wysokiej porażki w pierwszej tercji, poszli w bój z podwójnym zapałem Bramki zdobyli: Burda i Skarżyński po dwie oraz jedną Czorich.

Terminarz rozgrywek przewiduje, że pauzować będziemy 3 lutego Pierwszym naszym przeciwnikiem, jest podobnie jak w r. ub. w Pradze — Austria. Czy stało się dobrze? Trudno odpowiedzieć Z Austrią mamy porachunki i zdaje się nam, że w obecnej sytuacji dałyby się one wyrównać. Ewentualne zwycięstwo nad Austrią przyniosłoby nam siódme, a kto wie, czy nie 6-te miejsce, gdyż z Włochami dalibyśmy sobie radę. Turniej odbywa się na trzech lodowiskach, systemem punktowym, jednorundowym.

Warszawa — Bruksela w projekcie

WOZB wystosował list do Belgijskiego Związku Bokserskiego (za pośrednictwem tow. przyjaźni polsko-belgijskiej) z propozycją rozegrania w Warszawie meczu Bruksela — Warszawa.

Z ostatniej chwili

Wczoraj o godz. 21,30 hokeiści przybyli do St. Moritz

ST. MORITZ, 28 I. (tel. wł) — Dziś przyjechali tutaj hokeiści. Nastrój w drużynie doskonały. Okazuje się jednak, że kontuzja bramkarza Maciejki jest tak silna, iż przeciwko Austrii nie będzie mógł wystąpić. Wobec tego na pierwszy mecz olimpijski z Austrią drużyna nasza wystąpi w następującym składzie: w bramce Przeździecki, w obronie Bromer, Kasprzycki, Kowalski, I-szy atak — Palus, Burda, Csorich. II-gi atak — Gansiniec, Skarżyński, Marchewczyk.

Dość wielkiego zamieszania narobiła dziś wieczorem uchwała Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, która wycofuje z turnieju hokejowego na Olimpiadzie obie amerykańskie drużyny. W odpowiedzi na to Międzynarodową Liga Hokejowa ogłosiła natychmiast komunikat, że jeśli uchwała Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zostanie wykonana, to Liga wycofuje z turnieju olimpijskiego rozgrywki hokejowe i przeniesie je do Davos, gdzie rozegrane zostaną jako turniej o mistrzostwo świata.

Późnym wieczorem Szwajcarski Komitet Olimpijski w odpowiedzi na obie powyższe zapowiedzi oświadczył, iż on wyłącznie jest w St. Moritz gospodarzem i dopuszcza do turnieju olimpijskiego amerykańską drużynę AHA Wydaje się, iż ta decyzja, mimo wszystko, będzie ostateczna.

Jeżeli chodzi o naszych narciarzy, spędzili oni dzisiejszy wieczór w kinie, a jutro w godzinach rannych udają się na trening. (T. M.)

Rademacher nokautuje ale Warszawa przegrywa z Budapesztem 6:10

BUDAPESZT, 28 I. (tel. wł.) — Dziś wieczorem rozegrany został tu mecz bokserski w ramach Tygodnia Polskiego na Węgrzech między reprezentacją Warszawy i reprezentacją Budapesztu W obu zespołach wystąpili zawodnicy — reprezentanci państwowi. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Węgrów 10:6, co jak na walkę na gorącym terenie budapeszteńskim należy uważać za wynik nie najgorszy, w każdym zaś razie nie kompromitujący.

Punkty dla barw polskich zdobyli: w wadze piórkowej Bazarnik, zwyciężając wysoko na punkty Farkasza, w wadze lekkiej Rademacher, który znokautował znanego w Polsce Vaydę i w wadze półciężkiej Szymura, bijąc na punkty Lany'ego.

W wadze średniej Kolczyński nie startował. Zastąpił go w tej kategorii Szymankiewicz, który jednak mimo znanej swej odporności na ciosy, nie oparł się huraganowym atakom Pappa i przegrał z nim przez techniczny ko.

Spotkanie w koszykówce, rozegrane we wtorek, 27 bm. pod firmą Warszawa — Budapeszt, przyniosło Polakom wysoką porażkę 24:55 (12:18) Kosze dla Polaków strzelili: Dowgird — 7, Bartosiewicz — 6, Żyliński — 4, Jarczyński, Pawlak, Maleszewski po 2 i Kowalówka — 1. Polacy zagrali słabo i chociaż kondycyjnie wytrzymali całe spotkanie, to jednak zawiedli nerwowo.

Węgrzy zaimponowali doskonałym kryciem i strzałami z półdystansu W naszym zespole wyróżnili się Maleszewski i Dowgird, zawiódł natomiast Ulatowski. Widzów pełna hala — tj. 4.000.

NAGRODY ZA POSTAWĘ SPORTOWĄ

Częstochowski OZPN przyznał następującym klubom nagrody za wykazaną w ub. sezonie żywotność i postawę sportową: klasa A — Victoria, klasa B — Legion, klasa C — Zryw Stradom.

Prócz tego Częstochowski OZPN przyznał 10 nagród indywidualnych, które otrzymają zawodnicy: Nowak (CKS), Mularczyk (Victoria), Kołodziejczyk (Skra), Nowak (Legion), Żurek (Stradom), Nikke (Papiernia), Kępiński (WKS Wieluń), Kaczmarek (Kolejowy), Nicpan R. (Czarni Radomsko) i Kempa (Naprzód Radomsko).

T. Maliszewski

W St. MORITZ AMERYKANIE JUŻ WALCZĄ...

Bluff, reklama czy walka o idee olimpijskie

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

wyjątkowymi warunkami śnieżnymi. W tej chwili zaświeciło wprawdzie słońce, lecz do południa trwał jeszcze silny opad śnieżny, który wczoraj przybrał formę nieprzyjemnej kurzawy. Zawiewała ona wszystkie trasy i utrudniała utrzymanie w porządku skoczni. Zawodnicy nasi modlą się, by śnieg wreszcie ustał, gdyż utrudni im skoki.

MĘTNE PROGNOSTYKI

Mimo, iż znajdujemy się bezpośrednio przed zawodami, o szansach nie mówi się nic konkretnego. Jest to zrozumiałe. Igrzyska Olimpijskie będą pierwszym wielkim egzaminem narciarskim po wojnie. W r. z. nie było prób, na których można by było oprzeć się i przeprowadzić porównania, to też dzisiaj trzeba zdać się raczej na intuicję.

Na ogół panuje przekonanie, że kombinacja norweska stanie się łupem Szwedów, gdyż nikt nie wie właściwie jak przedstawiają się Norwegowie. Nie brak ryzykantów, którzy przepowiadają sensację ze strony Finnów. Będą oni, tak czy inaczej, groźnym konkurentem w konkurencjach biegowych. Gdy chodzi o skoki, to forsuje się oczywiście Norwegów, mimo że na treningach skakali oni raczej słabo, należy to już jednak niemal do stałego ich programu. Istnieją fachowcy, którzy zapowiadają rewelacje norweskie w slalomie.

ZDEMASKOWANI AUSTRIACY

Kombinacja alpejska — to naturalnie inna sprawa. Tutaj oczekuje się przede wszystkim zażartej walki między Francją i Włochami. Notowania Szwajcarów obniżyły się nieco z racji złamanej nogi Romingera. Widziałem go dzisiaj w mieście, kulał z nogą w szynie i przeżywa zapewne swego rodzaju tragedię. Niewiadomą są Austriacy. Szanse ich obniżają się w miarę napływania protestów przeciw udziałowi jednego czy drugiego zawodnika. Przyjechali naturalnie bez Bradla, który zdemaskowany został jako b. członek S. A.

Nad igrzyskami zawisło jakieś fatum. Do tej chwili nie wiemy czy Amerykanie będą startowali. Brundage jest uparty jak kozioł i zrobił wszystko, byle tylko zaostrzyć sytuację. Zdaje się jednak, że tym razem nie wygra. Ostatecznie wszyscy mają już dość zapędów dyktatorskich złośliwego staruszka.

AMERYKAŃSKIE KŁOTNIE

Czytelnicy nasi znają już historię z dwoma reprezentacjami hokejowymi Ameryki. Jedna z nich AHA jest członkiem Międzynarodowej Ligi Hokejowej, natomiast nie podlega Amerykańskiemu Komitetowi Olimpijskiemu; druga należy do Amatorskiej Unii Atletycznej, która podlega Komitetowi, ale nie jest członkiem Międzynarodowej Ligi. Mr. Brundage zarzuca Brownowi, który jest prezesem pierwszych hokeistów, że toleruje pseudo-amatorstwo. Uczynił to na konferencji prasowej, na co Brown również odpowiedział konferencją, wysuwając niemal identyczny zarzut pod adresem przeciwnika.

Olimpijski Komitet Szwajcarski i Międzynarodowa Liga stoją neutralnie na stanowisku, że uczestniczyć może drużyna AHA, toteż sprawa przeszła ostatecznie do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który obradował dziś po południu.

Przed chwilą otrzymałem komunikat z komitetu wykonawczego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, który obradował w St. Moritz, w charakterze sądu honorowego, by zająć stanowisko w sprawie zatargu w hokeju. W rezultacie powzięto następującą uchwałę:

Po wysłuchaniu argumentów przedstawicieli Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego i Szwajcarskiego Komitetu Organizacyjnego, sąd honorowy postanowił, że żadna z drużyn amerykańskich nie ma prawa brać udziału w olimpijskim turnieju hokejowym. Uchwała ta została powzięta, ponieważ doszło do przekonania, że obie strony popełniły nieformalności.

Nie przesądza to jednak ostatecznego uregulowania kwestii. Przed chwilą poinformował mnie jeden ze Szwajcarów, iż wieczorem obradować będzie Szwajcarski Komitet Olimpijski, który nie godzi się z decyzją Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i zdecydowany jest dopuścić Amerykanów do turnieju.

KRZEPTOWSKI BĘDZIE ZDRÓW

Polacy są w tej przyjemnej sytuacji, że ich to wszystko nie wzrusza. Narciarze nasi spokojnie trenują: rano biegali, po południu byli na skoczni. Stan nogi Krzeptowskiego znacznie się poprawił i jest nadzieja, że do chwili startu będzie on całkowicie zdrów.

Z drużyn wszystkie już są na miejscu, przy czym okazuje się, że zespoły niektórych państw o szansach nie lepszych, niż polskie, są znacznie liczniejsze. I tak, uwagę zwracają Rumuni, nie tyle dla rewelacyjnych wyników, lecz oryginalnym strojem, opartym na motywach ludowych, przypominającym nieco huculskie. Liczna jest również reprezentacja jugosłowiańska, która może jednak sprawić jakąś niespodziankę.

Z wielkim zainteresowaniem oczekuje się występu Czechów, gdyż mogą oni wystąpić nieoczekiwanie z jakąś niespodzianką. Narciarki czechosłowackie są czołowymi faworytkami.

Węgry-Jugosławia 11:5

BUDAPESZT, 26. 1. (Tel. wł.) W niedzielę odbył się w Budapeszcie międzypaństwowy mecz pięściarski Jugosławia — Węgry. Mecz wygrali gospodarze w wysokim stosunku 11:5.

Jugosłowianie byli gorsi o klasę od Madziarów i jedynie piórkowiec Szomlansky reprezentuje dość dużą wartość. Jest on zresztą również Węgrem, który wyjechał do Jugosławii jako repatriant. Pokonał on Szumegę wysoko, demonstrując dużą technikę i wielkie walory fajtera. Szomlansky jest znacznie lepszy od dawnego asa Jugosławii Barbadora, znanego z turnieju słowiańskiego, który ostatnio przeszedł na profesjonalizm.

Wyniki techniczne:

Musza — Bednai (W) wygrywa po ładnej walce z Andrejovicem (J); kogucia — Bogacs (W) wypunktował wysoko młodego Totha (J), piórkowa — Szumega (W) uległ Szomlanskiemu (J), lekka Vayda (W) wygrał na punkty z Hiczem, półśrednia — Marton (W) pokonał na punkty Cepinę (J), Papp (W) znokautował na początku II-ej rundy Nikolyego (J), półciężka — Kopocsy (W) zremisował po beznadziejnej walce z Lazarevicem (J), ciężka — Varga (W) przegrał z Micsoviczem (J) na punkty.

SOBKOWIAK UKARANY

Sobkowiak został ukarany naganą przez WOZB za niestawienie się na mecz Warszawa — Śląsk.

Ploteczki olimpijskie

1200 flaszek wina 80 kg szynki niedźwiedziej

ST. MORITZ, 28.1. (tel. wł.). Dr Boniecki wyznaczony został jako sędzia skoków w kombinacji.

★

Sigmund Ruud, o którego kontuzji nogi pisaliśmy, przybył do St. Moritz jako kapitan skoczków norweskich.

★

Otwarcie igrzysk nastąpi 30-go przed południem. Zebranych powita przewodniczący Szwajcarskiego Komitetu Olimpijskiego, Henninger, poczem prezydent Republiki uzna igrzyska za otwarte. Przysięgę olimpijską złoży w imieniu zawodników słynny hokeista szwajcarski, Toriani.

★

Francuzi otrzymali ze swego komitetu 1.200 flaszek wina dla pokrzepienia. Finnowie przywieźli ze sobą 80 kg szynki niedźwiedziej. Samoloty szwajcarskie utrzymują kontakt ze wszystkimi częściami świata, przewożąc najrozmaitszy bagaż sportowy i jedzenie.

★

Zarząd miasta Oslo deleguje do St. Moritz 18 przedstawicieli, w celu zapoznania się z organizacją Igrzysk Olimpijskich.

★

Benjaminkami w konkurencjach narciarskich będzie 6 nowych narodowości: Argentyna, Islandia, Belgia, Chile, Liban i Portugalia. Zawodnicy amerykańscy mogą liczyć na silne poparcie moralne. Do St. Moritz przyjedzie w dwóch grupach 800 amerykańskich urlopników z armii okupującej Niemcy. Również z Triestu zapowiedziano wizytę 40 żołnierzy amerykańskich.

Na neutralnej od setek lat ziemi szwajcarskiej odbywa się w chwili obecnej zażarta, ale na szczęście bezkrwawa, wojna. Oficiele czescy rzucili pod adresem hokeistów austriackich zarzut, że skaperowali oni pewnego gracza z Bratysławy, dobrze mu zapłacili i, o bezczelności! — wystawili go do reprezentacyjnej drużyny na Olimpiadę.

Austriacy nie pozostali dłużni i zrewanżowali się natychmiastowym zarzutem, twierdząc o Czechach, że w ogóle wszyscy ich gracze są zawodowcami. Wojna trwa i kto wie czy nie skończy się tylko na rzucaniu wzajemnych oskarżeń.

Kości już rzucone w hokeju olimpijskim

ST. MORITZ. (Obsł. wł.) — Zostały rozlosowane terminy spotkań w olimpijskim turnieju hokeja lodowego. Przedstawiają się one następująco:

30 stycznia — Polska — Austria, Szwajcaria — USA, Kanada — Szwecja, CSR — Włochy.

31 stycznia — Szwecja — CSR, Polska — USA, Szwajcaria — Włochy, Anglia — Austria.

1 lutego — Kanada — Anglia, Szwajcaria — Austria, USA — Włochy, CSR — Polska.

2 lutego — CSR — Anglia, Szwecja — Austria, Kanada — Polska.

3 lutego — Szwajcaria — Anglia, USA — Szwecja, Kanada — Włochy.

4 lutego — Kanada — USA, Szwecja — Szwajcaria, Polska — Włochy.

5 lutego — CSR — Austria, Szwajcaria — Polska, Anglia — Włochy.

6 lutego — Kanada — CSR, Polska — Anglia, USA — Austria, Szwecja — Włochy.

7 lutego — Szwajcaria — CSR, USA — Anglia, Kanada — Austria, Szwecja — Polska.

8 lutego — USA — CSR, Kanada — Szwajcaria, Szwecja — Anglia, Austria — Włochy.

Poza tym odbyło się losowanie do biegu narciarskiego na 18 km. Zawodnicy polscy wylosowali następujące numery: Kwapień — 3, Dziedzic — 28 Krzeptowski — 48, Tajner — 64 i Bukowski — 81.

Czy w St. Moritz zostaną pobite te rekordy?

Z okazji Igrzysk Olimpijskich warto przypomnieć rekordy łyżwiarskie.

Wszystkie rekordy świata ustanowione były w Davos, z wyjątkiem biegu na 10.000 m, który padł w Hamar.

Rekordy świata:

500 m Engnestangen (Norwegia) 41,8 w 1938 r.,

1.000 m Thunberg (Finlandia) 1:28,4 w 1930 r.,

1.500 m Engnestangen (Norwegia) 2:13,8 w 1939 r.,

3.000 m Seyffarth (Szwecja) 4:45,7 w 1942 r.,

5.000 m Seyffarth (Szwecja) 8:13,7 w 1941 r.,

10.000 m Mathisen (Norwegia) 17:01,5 w 1940 r.

Wszystkie rekordy świata żeńskie należą do Norweżki Schou-Nielsen, a ustanowione były w 1937 r. w Davos, z wyjątkiem 1:500 m (Oslo). Warto dodać, że Schou Nielsen pobiła te rekordy w ciągu dwuch dni na mistrzostwach świata. Oto one: 500 m — 46,4; 1.000 m — 1:38,8; 1.500 m — 2:38,1 (ustanowiony na tydzień przed mistrzostwami świata); 5.000 m — 9:28,3.

Rekordy Polski należą do Kalbarczyka: 500 m — 45,7 (1938 r.), 1.000 m — 1:34,3 (1936 r.), 1.500 m — 2:24,0 (1937 r.), 5.000 m — 8:37,2 (1938 r.) i 10.000 m — 17:54:00 (1936 r.).

Przed półfinałami mistrzostw Polski w siatkówce

W DNIACH 31 stycznia oraz 1 i 2 lutego odbędą się półfinałowe rozgrywki w siatkówce żeńskiej i męskiej o mistrzostwo Polski. Wobec tego, że w br. zgłosiło się do mistrzostw 14 zespołów żeńskich i 15 męskich, PZPR musiał zmienić system rozgrywek, ustanawiając po dwie grupy półfinałowe, które wyłonią po dwie drużyny do finału. W grupach każdy zespół będzie grał z każdym, podobnie jak w finałach. W półfinałach spotkania będą trzysetowe, w finałach — pięciosetowe.

Rozgrywki męskie odbędą się w Lublinie i we Wrocławiu. W grupie lubelskiej spotkają się: Olsza Kraków, Victoria Częstochowa, Radomiak, AZS Lublin, AZS Warszawa, Concordia Piotrków i Zgoda Świętochłowice. Do finałów wejdą prawdopodobnie zeszłoroczny mistrz AZS Warszawa i Olsza lub AZS Lublin.

W grupie Wrocławskiej grają: Ostrovia Wielkopolska, Zjednoczeni Bydgoszcz, AZS Wrocław, YMCA Gdańsk, AZS Gliwice, SKS Warszawa, mistrz Łodzi (AZS lub YMCA) i mistrz Bielska. Trudno typować tu finalistów, ale największe szanse mają oba AZS-y, SKS oraz gdańska YMCA.

Spotkania żeńskie odbędą się w Radomiu i Częstochowie. W grupie radomskiej grają: AZS Warszawa, Gedania Gdańsk, Lublinianka, HKS Łódź, Pomorzanin Toruń, Radomiak i KKS Poznań. Na czoło wysuwa się mistrz z r. z. AZS, pozostałe zaś zespoły walczyć będą z równymi szansami. W grupie częstochowskiej grają: Wisła Kraków, CKS Częstochowa, ZKS Gliwice, Społem Wrocław oraz mistrzowie Bielska i Śląska. Największe szanse na wejście do finału mają Wisła i Społem.

Rozgrywki finałowe żeńskie odbędą się w Krakowie 7 i 8 lutego, a męskie w Toruniu 21 i 22 lutego.

O abstynencie Wójciku i tajemniczym Targońskim

KOLARZE warszawscy pilnie przeprowadzają zaprawę zimową. Trzy razy tygodniowo chodzą na gimnastykę, którą prowadzą Włodarczyk i Józef Kapiak, a w każdą niedzielę odbywają trzygodzinne wycieczki na rowerach, bez względu na pogodę. Wycieczki pod kierunkiem mistrza Polski Napierały trwają każdorazowo trzy godziny, a składają się one z jazdy szosą i w terenie.

Przeciętna frekwencja 35 osób na gimnastyce i 15 na wycieczkach wskazuje na solidną zaprawę kolarzy warszawskich. Wzorem pilności jest Wójcik, który całkowicie pozbył się nałogu, jaki „kosztował" go dyskwalifikację. Okres kary mija w marcu i cieszyć się należy, że Wójcik reprezentujący wspaniały talent będzie mógł startować w zbliżającym się sezonie.

Na treningi uczęszcza również Targoński, znany przed wojną kolarz, który pauzował od czasu wojny. Targoński okrywa swoje plany tajemniczością, spodziewać się jednak należy, że będzie on startował w sezonie. Przecież „natura ciągnie wilka do lasu"...

I-szy krok w Olsztynie

OLSZTYN. Pierwszy krok pięściarski, zorganizowany przez Olsztyński OZB zgromadził na starcie 49 pięściarzy, reprezentujących 6 klubów wyłącznie olsztyńskich: HKS, KKS, Lechia, MSS Społem i Zryw. Trzydniowy ten turniej wykazał, że pięściarstwo olsztyńskie posiada niezły narybek, który przy dalszej pracy może wnieść poważny wkład w rozwój tej dyscypliny sportowej na Warmii i Mazurach.

Rozegrane w ub. niedzielę finały przyniosły następujące wyniki (walki rozegrano w 6 wagach bez muszej i ciężkiej): w koguciej Markowski (SKS) wypunktował Kamińskiego (HKS), w piórkowej Łukaszewicz (SKS) wygrał z Jankowskim (L), w lekkiej Rudziński (Z) zdobył tytuł w. o., w półśredniej Rudziuk (L) zwyciężył Wejnera (HKS), w średniej Czepukojć (SKS) pokonał Markonia (HKS) i w półciężkiej Popowicz (HKS) wygrał z kolegą klubowym Czerepakiem.

Popularne ceny biletów wpłynęły na liczną frekwencję publiczności zwłaszcza młodzieży, której niesforność dała się jednak we znaki organizatorom (g).

NOTATNIK PIŁKARZA STOLICY

Okęcie — Gwardia 4:5 (4:3). W składzie Gwardii wystąpiło kilku zawodników Grochowa z Szulcem, Maruszkiewiczem i Miernickim na czele. Bramki padły ze strzałów Miernickiego, Maruszkiewicza i Kruka dla Gwardii oraz 2 samobójcze dla Okęcia: Kamiński (2) Cechosz i Morenc po jednej. Okęcie prowadziło już 4:0 przez pierwsze 30 minut. Winę za porażkę ponosi słaby bramkarz gospodarzy Cybulski. Sędziował Budej.

★

Wybrany na niedzielnym zebraniu nowy Zarząd klubu sportowego Żyrardowianka ukonstytuował się następująco: prezes: dyr. Nikoronorow, v.-adm. Boroń, v.-sport.: Notum, sekr.: Brycki, skarbnik: Jurek, gospodarz Makowski.

★

W niedzielę (8 lutego) odbędą się w sali Polskiej YMCA mistrzostwa okręgu warszawskiego ZRSS w piłce ręcznej drużyn męskich. Początek zawodów o godz. 10-tej.

CZĘSTOCHOWSKIE DROBIAZGI

★ Dzięciołowski (d. Skra) i Pierczyk (d. Victoria), odbywający służbę wojskową i grający ostatnio w WKS Orzeł, zostali przeniesieni służbowo do Warszawy, istnieje więc prawdopodobieństwo, że ujrzymy ich w szeregach Legii.

★ Musiał, kierownik sekcji bokserskiej KS Częstochowianka, został obrany wiceprzewodniczącym Wydziału Sportowego Cz. OZB z tytułu kooptacji.

★ Pięściarze Domu Kultury sprowadzają na 1 lutego ósemkę ZZK Tarnowskie Góry, a w połowie i przy końcu lutego wyjadą do Korony krakowskiej i Concordii Piotrków.

★ Operacji guza na lewym łokciu poddał się ostatnio reprezentacyjny bramkarz Częstochowy, Borowiecki; operacja nie pociągnęła za sobą żadnych przykrych następstw.

★ Oto garść wyników z rozegranych ostatnio spotkań o mistrzostwo w tenisie stołowym Cz. OZTS: Skra — Czarni 7:2, Warta — Papiernia 6:3, Skra — Milicyjny 8:1, AZS — Włókniarz Myszków 9:0, Raków — Victoria 8:1.

I-SZY KROK W CZĘSTOCHOWIE

★ Pełna lista tegorocznych mistrzów Pierwszego Kroku Bokserskiego przedstawia się następująco: papierowa — Malicki (Rzemieślnik), musza — Chmielewski (Dom Kultury — Raków), kogucia — Łukaszewski (Skra), piórkowa — Dzięgielewski (Rzemieślnik), lekka — Kusiński (Dom Kultury), półśrednia — Pomykała (Rzemieślnik), półciężka — Modlaszak (Warta).

Sejmik tenisistów 8 lutego

Zgromadzenie Polskiego Związku Tenisowego odbędzie się w Krakowie, ul. Basztowa 6, parter, w lokalu Krakowskiego O.Z.P.N. 8 lutego 1948 o godzinie 10-ej.

Drzazgi Śląskie

★ Drużyna pływacka Polonii Bytom, bawić będzie w nadchodzącą niedzielę 1 lutego br. w Poznaniu, gdzie rozegra na krytej pływalni spotkanie międzyklubowe z pływakami Warty.

★ W Katowicach, odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez CZZM., poświęcona sprawie odbudowy sztucznego lodowiska. Według zapewnień organizatorów powyższej konferencji i wiceprezesa PZHL inż. Łazarka, katowicki „Torkat", już w październiku br. dostępny będzie do użytku hokeistom.

★ Całka jeden z lepszych hokeistów Siemianowiczanki, otrzymał zwolnienie z tego klubu i podpisał deklarację do Baildonu.

★ Mistrzostwa kl. A Śl. OZPN. rozpoczną się w tym roku bardzo wcześnie, bo już 7 marca. Śląska kl. B i C, rozpocznie walkę o punkty w rundzie wiosennej 4 kwietnia.

★ Ligowa drużyna Ruchu Chorzów, wystąpi w nadchodzącym sezonie wzmocniona Olszą na środku pomocy, któremu skończyła się już dyskwalifikacja za podwójne podpisanie zgłoszenia do Ruchu i WMKS Katowice.

★ W drużynie ligowej AKS Chorzów wywalczył już sobie stałe miejsce junior-wychowanek tego klubu — Muskała, który w rozgrywkach o mistrzostwo klasy państwowej, grać będzie na pozycji lewego łącznika.

★ Opolski i Zagłębiowski OZPN. rozpoczną rundę wiosenną mistrzostw kl. A 21 marca br.

★ W nadchodzącą niedzielę i poniedziałek 1 i 2 lutego br. rozegrane zostaną w Katowicach ogólnopolskie drużynowe mistrzostwa OMTUR w tenisie stołowym. Każde województwo zgłasza do mistrzostw drużynę złożoną z 3 zawodników i 1 rezerwowego. W skład drużyny województwa śląsko-dąbrowskiego wyznaczeni zostali ping-pongiści: Nieroba, Pierończyk i Szyndler, którzy rozpoczęli już systematyczne treningi.

★ 20, 21 i 22 lutego br. rozegrane zostaną indywidualne mistrzostwa Śląska w tenisie stołowym. Do mistrzostw tych ma prawo stanąć każdy zawodnik zrzeszony w związku. Liczyć się należy z tym że do mistrzostw tych zgłosi się rekordowa ilość uczestników.

★ Finały mistrzostw Polski kl. A w piłce koszykowej drużyn męskich, rozegrane zostaną w dniach 19 — 21 marca w Katowicach. Drużyny które zajmą w nich dwa pierwsze miejsca wchodzą automatycznie do ligi koszykowej.

★ Kapitanem sportowym Śl. OZPR, wybrany został ponownie p. Rzaski.

★ W dniu 7 i 8 lutego, wicemistrz Polski w szczypiorniaku Pogoń Katowice, organizuje pierwszy w tym roku turniej szczypiorniaka.

★ W towarzyskim spotkaniu pięściarskim, ósemka BBTS Bielsko, pokonała drużynę Partyzanta Kielce 11:5.

★ Wyznaczony na obóz przedolimpijski w Dziekance, zawodnik wagi półciężkiej Urbaniak (ZZK Katowice), nie mógł w nim wziąć udziału ze względu na trudności urlopowe.

★ Paweł Szydło — trener objazdowy Śl. OZB, w ciągu lutego szlifować będzie formę pięściarzy nast. klubów: Zryw Świętochłowice, ZZK Katowice, Huta Pokój Nowy Bytom, RKU Sosnowiec, Slavia Ruda, i RKS 27 Orzegów (z. o.).

TURNIEJ HOKEJOWY W PARYŻU

PARYŻ Obs. wł. — Po Igrzyskach olimpijskich ma się odbyć w Paryżu od dnia 28 lutego wielki turniej hokejowy, w którym wezmą udział reprezentacje czterech państw: CSR, Kanady, Szwecji i Francji.

Na krakowskiej fali

★ **Dr Aleksander Moroz,** długoletni prezes KOZLA, cofnął rezygnację, zgłoszoną przed kilkoma tygodniami. Walne zebranie KOZLA, które miało się odbyć w połowie stycznia, wyznaczone zostało na 8 lutego.

★ Harcerski Klub Sportowy — Kraków zawiadamia o dwuletniej dyskwalifikacji we wszystkich sekcjach następujących zawodniczek: Anieli i Janiny Janiszewskiej, Jadwigi Konik, Bogumiły Chudoment, Marii Krzywdziak, Wandy Dudek i Bożeny Lewickiej.

★ Walne zebranie Kolegium Sędziów Krakowskiego OZPN odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 17.30 w lokalu KOZPN, przy ul. Basztowej 6.

★ „Trzy kółka olimpijskie" PZLA zdobyły w roku ubiegłym spośród krakowskich lekkoatletek tylko: Aniela Mitan (RKS Legia), Helena Stachowicz (RKS Legia), Anna Cieślewicz (niestowarzyszona) oraz z mężczyzn — Antoni Morończyk (AZS).

★ Mistrzostwo okręgu krakowskiego w siatkówce żeńskiej zdobyła ub. niedzieli TS „Wisła" w skł.: Alberówna, Ditkowska, Gladyszówna, Jelonkówna, Kirszenek Łaptasiówna, Wójcikówna, Woźniczkowa.

★ W mistrzostwach piłki koszykowej męskiej klasy A Cracovia pokonała Krowodrzę 49:33 (22:30). PMS — AZS II 47:40 (32:16) Olsza — Wisła II 52:42 (30:17).

★ 17 sekcją sportową Cracovii jest nowo założona sekcja gimnastyczna, do której zgłosiło akces około 60 zawodniczek i zawodników.

★ Oficjalna lista najlepszych rakiet Krakowa za rok 1947 w zestawieniu Krakowskiego OZT przedstawia się następująco: panowie: Olejniszyn (Cracovia), 2,3 ex aequo: Ksawery Tłoczyński (Cracovia), Horain (Krakus), 4) Kolcz I (Krakus), 5) Łabużek (Cracovia), 6) Gajewski (Cracovia), 7 Strouhal (Cracovia), 8) Drozdowski (Cracovia), 9) Moj (AZS), 10) Ciężak (Społem). Panie: Kolczowa (Krakus), 2) Szeraucówna (Cracovia), 3) Borowska (Cracovia), 4) Horainowa (Krakus), 5) Dobrowolska (Olsza), 6) Olejniszynowa (Cracovia), 7) Zofia Kubalanka (Cracovia).

★ Zarząd KOZLA po rozpatrzeniu incydentu jaki miał miejsce w roku ubiegłym w czasie zawodów I-a Kraków — Łódź w Krakowie pomiędzy zawodnikami Urbanem (Wisła) a Jastrzębskim (Cracovia) udzielił Urbanowi surowego upomnienia z zagrożeniem dożywotniej dyskwalifikacji w razie powtórzenia się podobnego wypadku (rozmyślne zabieganie toru i potrącenie).

MELDUNEK Z BYDGOSZCZY

Po ostatnich rozgrywkach tabela hokejowa Pomorskiej A-kl. przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. Pomorzanin	4	8	34: 1
2. Brda	3	4	8:17
3. Partyzant	3	2	7:11
4. AZS Toruń	3	2	8:18
5. Wisła (Tczew)	3	0	5:15

Jak wynika z powyższej tabeli, Pomorzanin jest zespołem na Pomorzu bezkonkurencyjnym, który umiał w 4-ch spotkaniach strzelić 34 bramki, sam tracąc tylko jedną.

Wł. Łogiński

O jednym „świętym", Grecie Garbo i „cudach" sportu amerykańskiego

(KORESPONDENCJA WŁASNA „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO")

Czytelnicy „Przeglądu" zauważyli niewątpliwie, że ostatnie moje korespondencje są inne w formie niż były w ciągu ubiegłego roku. Zamiast dłuższych artykułów staram się dawać szereg skondensowanych wiadomości, które w formie swej są przewidziane raczej dla doświadczonego czytelnika prasy sportowej. Przechodząc na ten nowy rodzaj sprawozdań miałem na względzie przede wszystkim to, że Czytelnicy „Przeglądu" w obecnym roku olimpijskim, niewątpliwie bogatym w największe wydarzenia sportowe, nie będą skłonni do czytania dłuższych wiadomości i będą woleli raczej materiał ściśle sprawozdawczy. To samo zresztą daje się zauważyć także tu, na drugiej półkuli, gdzie wobec nadmiaru wydarzeń sportowych, prasa musi się ograniczyć do najbardziej skondensowanej treści. Robiąc tak skrócony przegląd wydarzeń w sporcie amerykańskim będę jednocześnie się starał wydobyć te wiadomości, które są dla polskiego czytelnika najbardziej interesujące.

★

Nie wiem dlaczego, ale jeśli w Europie mówi się o Madison Sq. Garden, to każdy ma na myśli zaraz zawody bokserskie. 15 tysięcy na zawodach bokserskich. Joe Louis wygrywa z Walcottem w MSG wobec 17 tysięcy widzów itd. Sprostujemy tę mylną wersję. Koszykówka bije rekordy w MSG. W ubiegłym tygodniu ta największa hala sportowa na świecie ustanowiła nowy rekord frekwencji w ciągu jednego dnia. 34.607 widzów oglądało w ciągu jednego dnia dwa mecze koszykówki. „Popołudniówka" ściągnęła 16.148 widzów, którzy ochrypli dopingując zawody Baltimore Bullets - New York Knickerbockers 79:70 a 18459 widzów obserwowało zawody Rhode Island-St. Johns 63:59. Koszykarze nasi nie powinni jednak zazdrościć amerykańskim. Koszykówka w Ameryce przestaje już naprawdę być sportem a robi się czymś pośrednim między hokejem na lodzie a walką wolno-amerykańską. W tym tygodniu prasa zanotowała fakt, że 17-letni koszykarz zmarł na boisku na udar serca.

★ Amerykanie mają nowy sport, który jest bardzo podobny do koszykówki. Wyobraźcie sobie normalne boisko dla koszykówki z tym, że zamiast podłogi lub murawy jest lód a koszykarze nie biegają w „trampkach" lecz na łyżwach. Ponadto gracze zapożyczyli strój od hokeistów i hełmy na głowę od futbolistów.

★ Pierwszy ząb syna Joe Luisa jest wydarzeniem sportowym dla Chicago Daily Tribune, która podaje to na czołowym miejscu.

★ Menażer Riggsa i Kramera Jack Harris twierdzi, że największym tenisistą wszystkich czasów był nie Tilden lecz Donald Budge w swej szczytowej formie, kiedy zdobył za jednym zamachem wszystkie możliwe tytuły w Wimbledonie, Francji, Ameryce i Australii.

★ Johnny Weismüller zmienia częściej żony niż swe pływackie partnerki. Allene Gates jest obecnie zaręczona z byłym mistrzem świata, który rozchodzi się obecnie ze swą czwartą żoną. Mimo swych czterdziestu kilku lat zwycięzca olimpiady paryskiej skacze nadal zwinnie z gałęzi na gałąź w swych dżunglowych filmach...

★ Ralph Hamilton, koszykarz amerykański, jest czymś w rodzaju świętego w sporcie amerykańskim. W ciągu 15 lat swej kariery nie był ani razu wyrzucony z boiska.

★ Mel Allen sprawozdawca radiowy podpisał nowy kontrakt z New York Yankees na prowadzenie transmisji radiowych z zawodów base-ballowych i piłkarskich tego klubu w ciągu najbliższych czterech sezonów za sumę 175 tysięcy dolarów. Jest to jeden z czterech kontraktów tego sprawozdawcy. Nie dajmy się oszałamiać cyframi, 400 stacji składa się na opłacenie Mel Allena, który jest fenomenem w swym zawodzie.

★ Amerykańscy sprawozdawcy sportowi, którzy potrafią zarabiać tysiące za jedno sprawozdanie robią też błędy, za które w Europie powieszono by ich za nogi. Jedna z takich „sław" napisała ostatnio kolumnę nonparelu z walki Olle Tandberg — Joe Maxim, zapominając podać drobnego szczegółu, kto wygrał walkę.

★ Gene Tunney były mistrz świata w wadze ciężkiej jest rekordzistą Ameryki za rok 1947 w łowieniu tuńczyków. Ubiegłej soboty został odznaczony w Miami Beach za złowienie tuńczyka wagi 538 funtów. Przy tej okazji wygłosił przemówienie na temat boksu, nazywając Joe Louisa „drugorzędnym bokserem, którego pokona każdy pięściarz o jakim takim ciosie".

★ Amerykanie są oburzeni na „The London Star", która śmiała napisać o Joe Di Maggio, że podpisał najwyższy kontrakt za 70 tysięcy dolarów „za podbijanie kijem piłki tak daleko jak inny nikt nie potrafi". Anglicy rzeczywiście źle się wybrali, bo Amerykanie odpowiedzieli, że ostatecznie base-ballista Di Maggio dostaje swój zarobek w dobrej walucie, za którą może wszystko dostać, podczas kiedy sprzedany za 65 tysięcy dolarów Tom Lawton, który „kopie piłkę dalej niż ktokolwiek inny", dostaje kilka funtów tygodniowo.

★ Pół miliona dolarów wynosi budżet olimpijski Argentyny, która obeśle olimpiadę londyńską pełnym kompletem zawodników...!

★ Fritzie Zivic, który zadziwił świat swego czasu, bijąc Henry Armstronga o tytuł w wadze półśredniej, a po walce kupił w prezencie swej żonie ranczę za 35.000 dolarów, ma obecnie kłopoty z powodu wystawienia czeku bez pokrycia na kilkaset dolarów.

★ Stan Michigan wprowadził obecnie 2-minutowe rundy w spotkaniach bokserskich. Autorzy tej innowacji twierdzą, że w ten sposób walka trwa „naprawdę od gongu do gongu".

★ Jack Kramer prowadzi w meczach z Riggsem już 6:4 i Riggs zaczyna już coś mówić do dziennikarzy o konieczności przedstawienia się na inny sposób gry, a Kramer znowu mówi, że Parker-Pajkowski był trudniejszy do pokonania niż Riggs.

★ Głównym trenerem olimpijskim został mianowany Dean Cromwell „Maker of Champions" znany ze swego wrogiego stosunku do kolorowych lekkoatletów.

★ Kanadyjskim drużynom hokejowym nie powodzi się najlepiej w międzynarodowej lidze, Toronto Maple Leaf z trudem utrzymuje się na drugiej pozycji, a Montreal Canadiens zmienia się stale na ostatniej pozycji z Chicago.

★ Willie Pep, mistrz świata wagi piórkowej, skarży towarzystwo lotnicze o 600 tysięcy odszkodowania. Pep w styczniu ub. roku był ranny w katastrofie lotniczej i suma ta ma stanowić równowartość straconych zarobów boksera w czasie jego pobytu w szpitalu.

★ Koszykówka, base-ball, futbol, boks i wyścigi konne miały w 1947 roku 300 milionów płatnych widzów.

★ Anglik John Cobb, który ubiegłej jesieni osiągnął 394 mile na godzinę w Salt Lake nie posiada według prasy amerykańskiej samochodu do prywatnego użytku i nie ma nawet prawa jazdy.

★ Zmorą sprawozdawców telewizyjnych są widzowie z pierwszych rzędów na zawodach bokserskich, którzy wszelkimi sposobami starają się wkręcić przed objektyw, kiwają rękami, chusteczkami, byleby na siebie zwrócić uwagę. Szczególnie natarczywi są podobno ci, którzy przysięgli w domu, że idą tylko na zawody i w ten sposób zdobywają „alibi".

★ Tak zwane maratońskie zawody bokserskie, o których się czytało tyle w latach młodości, ulegają obecnie odbrązowieniu. Raport policyjny z 1871 roku odkrywa, że Joe Coburn i Jem More „chodzili po ringu dwie godziny nie zadawszy jednego ciosu aż policja położyła kres tej zabawie".

★ Europejskie wydanie piłki nożnej zostało wprowadzone w program wychowania fizycznego wielu uczelni amerykańskich zamiast boksu.

★ Wobec przewlekającej się afery Rocky Graziano NBA ma się wkrótce zdecydować na ogłoszenie tytułu w wadze średniej jako wakującego i wyznaczenie walki mistrzowskiej między Zale-Zaleskim a Tommy Yaroszem.

★ Richard Gonzales zdobył zimowe mistrzostwo Florydy, bijąc w pięciu setach Gardner Larneda. W finale kobiet Doris Hart bez walki pokonała Rumunkę Rurac, która jest zupełnie bez formy.

★ Jim Brink wygrał tenisowe mistrzostwa Południowej Australii, bijąc w finale innego Amerykanina Ed Moylana. Bromvrich i Quist nie startowali.

★ Prasa amerykańska przyznaje zgodnie po walce Olle Tandberg — Joe Maxim, że Greta Garbo, Ingrid Bergman oraz szwedzkie zapałki pozostają nadal jedynymi wartościami szwedzkimi w Ameryce. Jedyne co pokazał Tandberg w Madison Square Garden to ładny szlafrok i z wyhaftowanym monogramem, który nie wystarczył jednak do pobicie nawet lżejszego o 15 kilo Maxima. Zastępca Jacobsa, Sol Strauss, wypłacił menażerowi Tandberga, Holmstedtowi, 10 tysięcy i pożegnał zimno, oświadczając, że Tandberg nie ma czego szukać w Nowym Jorku. Tandberg pozostanie jakiś czas w Ameryce i stoczy kilka drobnych walk na Środkowym Zachodzie, gdzie można liczyć na szwedzkich emigrantów. Jego kariera w Ameryce zdecydowała się w jednym spotkaniu.

Amerykanie już typują zwycięzców letniej olimpiady

PARYŻ. (Obsl. wł.) Największy dziennik sportowy Francji „L'Equipe" rozpisał wielką ankietę na temat „Kto jest waszym faworytem w najbliższych Igrzyskach Olimpijskich"

Znany autorytet w lekkoatletyce, sekretarz generalny AAU (Amerykańskiego Związku Lekkoatletycznego) Dan J. Ferris nadesłał już swą odpowiedź.

Zdaniem Amerykanina 100 i 200 m wygra Patton (USA) przed Trelearem (Australia), Hayesem (Australia) i Baileyem (Trynidad).

400 m wygra Mac Kinley (Jamajka), 800 m — Hansenne (Francja) przed Harrisonem (Nowa Zelandia) i biegaczami USA Whitfieldem, Cliffordem i Pearmanem.

1.500 m stanie się pewnym łupem Stranda (Szwecja), któremu może zagrozić jedynie Amerykanin Dodds, jeśli będzie startował.

Na 5.000 m typem Ferrisa jest Zatopek (CSR), a na 10.000 m — Heino (Finlandia).

110 m przez płotki wygra Dillard, a 400 m płotki Cochrane, obaj USA, 3 km z przeszkodami — Siltaloppi (Finlandia), skok wzwyż — Vesse (USA), w dal — Steele (USA), tyczka — Smith (USA), a trójskok — Alman (Szwecja).

W rzutach według tych prognostyków będą triumfować również Amerykanie; w kuli — Fonville, w dysku — Gordien i w oszczepie — Seymour. Tylko młot ma się stać łupem Europejczyka — Węgra Nemetha.

Są to oczywiście przewidywania, oparte jednak na dużym znawstwie lekkoatletyki światowej. Możliwe są pewne odchylenia lub niespodzianki, ale należy się liczyć z tym, że większość wymienionych powyżej zawodników rzeczywiście zdobędzie złote medale.

Miło-przytulnie-wesoło

Pod takim zachęcającym hasłem na afiszach — odbywają się każdej soboty w jedynej sali sportowej Częstochowy w gmachu przy ul. Pułaskiego... zabawy taneczne.

Nic to, że parkiet poliniowany jest do rozgrywek siatki i kosza jednego dnia, skoro następnego tańczące pary zacierają niemal doszczętnie te linie.

Jeśli się zważy, że jedno poliniowanie kosztuje 4.000 zł, to wtedy otrzymujemy obraz gospodarki gmachem sportowym oraz pojęcie, ile pieniędzy wyrzuca się za okno, pieniędzy, które przydałyby się tak bardzo dla celów krzewienia piłkarstwa ręcznego.

Miło, przytulnie, wesoło—ale komu?

14 marca rusza liga w bój

Terminarz tegorocznych rozgrywek piłkarskich i terminy spotkań międzynarodowych

TEGOROCZNE boje piłkarskie drużyn ekstraklasy czyli ligowych rozpoczynają się w roku bieżącym 14 marca. Jak wiadomo w rozgrywkach ligowych bierze udział 12 drużyn (podajemy je w kolejności alfabetycznej):

A. K. S., Cracovia, Garbarnia, Legia, Ł. K. S., Polonia (Bytom), Polonia (Warszawa), Ruch, Rymer, Tarnovia, Warta, Wisła.

Terminarz tegorocznych spotkań, tudzież terminów, w których odbędą się spotkania międzypaństwowe, wreszcie terminów zarezerwowanych przedstawia się następująco (gospodarze wymienieni są na pierwszym miejscu).

14.III Warta — Cracovia, Wisła — Polonia (W-wa), Legia — Polonia (Byt.), Ruch — Garbarnia, Rymer — A. K. S., Tarnovia — Ł. K. S.

21.III. — Warta — Polonia, Byt., Garbarnia, — Legia, Polonia, W-wa — Rymer, A. K. S. — Cracovia, Ł. K. S. — Ruch, Tarnovia — Wisła.

28 i 29.III. — terminy wolne.

4.IV. — Bułgaria — Polska.

11.IV. — Wisła — A. K. S, Legia — Warta, Ruch — Tarnovia, Ł. K. S. — Cracovia, Polonia, Byt. — Polonia, W-wa, Rymer — Garbarnia.

18.IV. — Polska — Czechosłowacja.

25.IV. — Warta — Rymer, Cracovia — Ruch, Polonia, W-wa — Ł. K. S., A. K. S. — Garbarnia, Polonia, Byt. — Wisła, Tarnovia — Legia.

2.V. — Wisła — Cracovia, Garbarnia — Tarnovia, Polonia, W-wa — Legia, Ruch — A. K. S., Ł. K. S. — Warta, Rymer — Polonia, Byt.

9.5. — Warta — Ruch, Cracovia — Rymer, Garbarnia — Polonia, Byt., Legia — Wisła, A. K. S. — Ł. K. S., Tarnovia — Polonia, W-wa.

16 i 17.V. — terminy wolne.

23.V. — Wisła — Warta, Cracovia — Tarnovia, Polonia, W-wa — Garbarnia, Ruch — Rymer, Ł. K. S. — Legia, Polonia, Byt. — A. K. S.

30.V. — Warta — Tarnovia, Cracovia — Polonia, Byt., Garbarnia — Wisła, Legia — Ruch, A. K. S. — Polonia, W-wa, Rymer — Ł. K. S.

6.VI. — Wisła — Ł. K. S. Garbarnia — Warta, Polonia, W-wa — Cracovia, Ruch — Polonia, Byt., Rymer — Legia, Tarnovia — A. K. S.

13.VI. — termin wolny.

20.VI. — Warta — Polonia. W-wa, Cracovia — Garbarnia, Legia — A. K. S., Ruch — Wisła, Polonia, Byt.— Ł. K. S., Rymer — Tarnovia.

26.VI. — Dania — Polska.

4.VII. — Wisła — Rymer, Cracovia — Legia, Polonia, W-wa — Ruch, A. K. S. — Warta, Ł. K. S. — Garbarnia, Polonia, Byt. — Tarnovia.

11.VII. — Cracovia — Polonia, W-wa, Legia — Ł. K. S., A. K. S. — Wisła, Polonia, Byt. — Warta, Rymer

15.VIII. — Wisła — Polonia, Byt., Cracovia — AKS, Legia — Garbarnia, Ruch — ŁKS, Rymer — Polonia, Warszawa, Tarnovia — Warta.

22.VIII. — termin wolny (Igrzyska Zw. Zaw.).

29.VIII. — Cracovia — Wisła, Legia — Polonia, W-wa, AKS — Ruch, ŁKS — Tarnovia, Polonia, Byt — Garbarnia, Rymer — Warta.

5.IX. — Polska Norwegia.

12.IX. — Warta — ŁKS, Wisła — Legia, Garbarnia — Cracovia, Polonia, W-wa — Polonia, Byt., AKS — Rymer, Tarnovia — Ruch.

19.IX. — termin wolny (Mistrzostwa Armii).

26.IX. — Polska — Jugosławia. — Ruch, Tarnovia — Garbarnia.

18.VII. — Warta — Legia, Garbarnia — Ruch, Polonia. W-wa — Wisła, A. K. S. — Tarnovia. Ł. K. S. — Rymer, Polonia, Byt. — Cracovia.

25.VII, 1 i 8.VIII — terminy wolne.

3.X. — Polska — Finlandia.

10.X. — Wisła — Tarnovia, Garbarnia — Polonia, W-wa, Legia — Cracovia, Ruch — Warta, ŁKS — AKS, Polonia, Byt. — Rymer.

17.X. — Cracovia — Warta, Garbarnia — ŁKS, Polonia, W-wa — Tarnovia, AKS — Legia, Polonia, Byt. — Ruch, Rymer — Wisła.

24.X. — Warta — AKS, Wisła — Garbarnia, Legia — Rymer. Ruch — Polonia, W-wa, ŁKS — Polonia, Byt., Tarnovia — Cracovia.

31.X. — Warta — Wisła, Cracovia — ŁKS, Garbarnia — Rymer, Polonia, W-wa — AKS, Ruch — Legia, Tarnovia — Polonia, Byt.

7.XI. — Warta — Garbarnia, Wisła — Ruch, Legia — Tarnovia, AKS — Polonia, Byt., ŁKS — Polonia, Warszawa, Rymer — Cracovia.

14.XI. — Garbarnia — AKS, Polonia, W-wa — Warta, Ruch — Cracovia, ŁKS — Wisła, Polonia, Byt. — Legia, Tarnovia — Rymer.

21 i 28.XI. — terminy zapasowe.

★

W pertraktacjach zawody Polska — Rumunia w Polsce.

Zarząd PZPN zastrzega sobie, że w razie zmiany terminów zawodów międzypaństwowych oraz udziału drużyny reprezentacyjnej w Olimpiadzie, terminy zawodów mistrzowskich zostaną przez WG i D przesunięte.

Rewia młodych narciarzy

Spodziewana wielka ilość zawodników

W DNIACH od 29 stycznia do 3-go lutego br. odbędą się w Zakopanem zakrojone na dużą skalę Narciarskie Mistrzostwa Juniorów, Mistrzostwa Związku Harcerstwa Polskiego, oraz Czwórmecz ZHP — ZWM — Wici — OMTUR.

Zawody powyższe będą rewią naszej młodej generacji narciarskiej i zgromadzą na starcie kilkuset zawodników. Już dziś można stwierdzić, że pod względem ilości startujących i różnorodności konkurencji, zawody powyższe będą największą imprezą w Polsce po wojnie. Zawody organizowane są przez P Z. N przy współudziale ZHP i OMTUR.

Wszyscy juniorzy zostali podzieleni według wieku na trzy — a juniorki na dwie grupy. — Ponadto w ramach czwórmeczu startować będą seniorzy Organizacji Młodzieżowych.

Szczegółowy program: Czwartek 29.I. br. godz. 14-ta. Zbiórka wszystkich uczestników zawodów na Rondzie, następnie przemarsz ulicami Zakopanego pod dom „Morskie Oko" na Krupówkach, gdzie się mieści biuro zawodów i tu nastąpi otwarcie zawodów.

30 stycznia (piątek) biegi płaskie, otwarte i do kombinacji na dystansie 6, 10, 16 km.

31 stycznia (sobota) biegi zjazdowe, seniorzy (rki) oraz juniorzy C na Kasprowym Wierchu, juniorki oraz juniorzy A i B na Gubałówce.

1 luty (niedziela) skoki — juniorzy A na skoczni terenowej, juniorzy B i C na małej „Krokwi", seniorzy na „Dużej Krokwi"

2 luty (poniedziałek) slalom w Suchym Żlebie na Kalatówkach.

3 luty (wtorek) Harcerski bieg patrolowy na Antołówce.

Kierownictwo techniczne zawodów spoczywa w rękach mgr. L. Fischera oraz p. Romańskiego.

Zobaczymy więc całą plejadę juniorów Zakopiańskich z SNPTT, Wisły, HKN-u i Sokoła — zobaczymy juniorów śląskich, krakowskich i innych.

Obok Mistrzostw Juniorów Polski odbywać się będą równolegle Mistrzostwa Związku Harcerstwa Polskiego — Już dziś wiadomo, że na starcie stanie ponad 200 harcerek i harcerzy z całej Polski, w tym ponad 100 zgłosił Harcerski Klub Narciarski z Zakopanego, w którego szeregach poza Mistrzem Polski, olimpijczykiem Dziedzicem, walczących w tym samym terminie w St. Moritz — znajdują się czołowi skoczkowie Polski, jak: St. Karpiel, Gąsiennica Józkowy, St Zięba, wicemistrzyni Polski w slalomie T Kwapień, mistrz ZHP na rok 1946 T. Dawidek i szereg innych.

W ramach powyższych zawodów odbędzie się wreszcie czwórmecz ZHP—OMTUR — ZWM — Wici. — Czwórmecz rozegrany będzie w klasie seniorów oraz juniorów B. C., przy czym każda z organizacji zgłasza po 10 zawodników do każdej konkurencji, — z których sześciu pierwszych (z każdej organizacji) będzie punktowanych.

Reprezentacja ZHP, oparta w głównej mierze na zawodnikach HKN-u Zakopiańskiego, uchodzi za faworyta.— Już dziś wiadomo jednak, że solidnie pracujący i trenujący zawodnicy OMTUR będą w szeregu konkurencji groźnymi konkurentami.

W barwach OMTUR startować będą czołowi zawodnicy: Broda Fr., Składeczek, b-cia Olszewscy i Szumański z Dolnego Śląska — Brączek, Tajner, Wałach z Cieszyńskiego oraz Dawidek, b-cia Prorocy i Gąsienica St z Okr. Krakowsko-Podhalańskiego

L. F.

Kłopoty holenderskie

HILVERSUM Obsł. wł. — Holendrzy mają wielki kłopot ze swą najlepszą pływaczką i posiadaczką kilku rekordów światowych — Nel van Vliet. Doskonała pływaczka ma ochotę przejść na zawodostwo i wyjechała już z Holandii do Stanów Zjednoczonych, aby tam rozejrzeć się za odpowiednią sytuacją. Związek nie chce jednak słyszeć o tej decyzji, oznacza ona bowiem dla Holandii stratę paru medali olimpijskich.

Van Vliet nie przejmuje się mimo wszystko dąsami Związku i oświadczyła, że pozostanie w USA tak długo, jak to się będzie jej podobać.

Wieści z Olsztyna

Kielas-kurierem do specjalnych zleceń

Marian Dobija, pięściarz wagi półciężkiej olsztyńskiego Zrywu, otrzymał w plebiscycie czytelników „Życia Olsztyńskiego" na najpopularniejszego sportowca w roku ubiegłym 2.299 głosów na ogólną ilość 4.210. Dalsze miejsca zajęli K. Troicki (piłkarz, siatkarz, koszykarz) 770 głosów, T. Abramski (lekkoatleta, piłkarz, siatkarz) 520, Z. Świeboda (bramkarz KKS) 406 głosów.

Olsztyński OZLA rozesłał już zaproszenia do wszystkich okręgowych związków lekkoatletycznych na III-e zimowe mistrzostwa Polski, które odbędą się w dniach 28 i 29 lutego w hali olsztyńskiej.

Drużyna MSS — Olsztyn przegrała z milicją gdańską 1:4 w ramach mistrzostw milicyjnych w tenisie stołowym. Reprezentacja Olsztyna również przegrała z gośćmi, choć w mniejszym stosunku 4:5.

Kielas przebywający, jak wiadomo, w ośrodku przedolimpijskim PZLA w Olsztynie, pracuje na poczcie m. in jako kurier do specjalnych zleceń. Nasz długodystansowiec b. ceni swoje zajęcie, które traktuje jako jeden z czynników zaprawy. (g)

PUWF przekazał Woj. Radzie WF i PW w Olsztynie 300 tys. zł, otrzymanych z Min. Odbudowy. Woj. Rada WF i PW postanowiła część tej sumy (170 tys. zł) przeznaczyć na dokonanie prac remontowych sali gimnastycznej przy szkole Nr 2, jedynego obiektu sportowego w centrum miasta.

Pozostałe 100 tys. zł przyznano Gimnazjum Męskiemu na odbudowę sali gimnastycznej przy szkole, zaś 30 tysięcy złotych zarezerwowano do dyspozycji dyr. Woj. Urzędu WF i PW, mgr. Giedgowda na halę zimową.

Szkoda, że nie pojechali

Polska reprezentacja w tenisie stołowym, która zaproszona została do Pragi na międzynarodowe mistrzostwa Czechosłowacji nie mogła niestety wyjechać wskutek trudności paszportowych.

Szkoda. Turniej praski byłby dobrym treningiem i sprawdzianem umiejętności naszych czołowych ping-pongistów, którzy jednak zrobili ostatnio pewne, dość widoczne postępy.

Warszawa miała niegdyś sztuczne lodowisko

Godzinny pojedynek w „Palais de Glace" w 1911 r.

MŁODE pokolenie z pewnością, nie wie o tym, że w Warszawie istniało sztuczne lodowisko, ba, i to jak dawno już. Przed 37 laty, jesienią 1911 roku, pewne konsorcjum wybudowało na

ZDZISŁAW GĘDZIOROWSKI OBECNY PREZES WTC



po zwycięstwie w łyżwiarskim wyścigu w Palais de Glace w 1911 roku

terenie, gdzie później było kino „Coloseum", przy ulicy Nowy Świat 19, luksusowy gmach pod nazwą „Palais de Glace". Przedsiębiorstwo obliczone było wyłącznie na zysk, a przepych z jakim urządzony był „Palais de Glace" nie wróżył mu długiego istnienia. Tak się też stało, bo Pałac Lodowy zbankrutował już wiosną 1912 r.

„Palais de Glace" był olbrzymią salą z głębokimi podcieniami i wielką muszlą u góry dla wieloosobowej orkiestry. Salę zdobiły wspaniałe witraże. Na parterze i pierwszym piętrze znajdowały się loże dla publiczności z pięknymi lampami. Podłogi były wyściełane puszystymi dywanami. W głębi sali mieściła się restauracja. Oświetlenie główne sali było niewidoczne, natomiast łuki sali opatrzono tysiącami małych żarówek.

Poniżej poziomu parteru sali rozciągała się tafla lodowa o powierzchni 1.800 m kw. Salę ogrzewano centralnie a temperatura na sali wynosiła do 20 stopni.

W „Palais de Glace" organizowano popisy łyżwiarskie w jeździe figurowej, z udziałem zagranicy. Ulubieńcem publiczności był 12-letni angielski łyżwiarz Willy.

W zwykłych godzinach wolno było jeździć w Pałacu Lodowym jedynie na krótkich łyżwach, ze względu na bezpieczeństwo, to też łyżwiarze wyścigowi z zazdrością spoglądali na popisy na sali i... wracali na Dynasy, gdzie bez przeszkód mogli uprawiać jazdę wyścigową na panczenach. Za Dynasami, przemawiała nadto ta okoliczność, że wstęp na ślizgawkę wynosił ledwie 10 kopiejek, podczas, kiedy do „Palais de Glace" wygórowaną na ówczesne czasy — 1 rubel.

W poszukiwaniu nowych atrakcji dla publiczności, dyrekcja „Palais de Glace" postanowiła zorganizować zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej. Jak one odbyły się, dowiedzieliśmy się od jednego z ich uczestników, Zdzisława Gędziorowskiego, obecnego prezesa WTC.

Zdzisław Gędziorowski mieszkał w domu, którego okna wychodziły na Dynasy i od wczesnej młodości miał okazję obserwować w ciągu zimy zawody łyżwiarskie na ówczesnych Dynasach, a w lecie — wyścigi kolarskie, nic więc dziwnego, że już jako 10-letni chłopiec Gędziorowski brał udział w zawodach łyżwiarskich, organizowanych dla dzieci przez WTC. Mając lat 16 jeździł na Dynasach z takimi łyżwiarzami, jak Bodalski, Weiss, Czapliński i Ludwik Kamiński.

— Kiedy zimą 1911 r. zgłosiłem się do „Palais de Glace" na zawody — opowiada obecny prezes WTC — byłem już 16-ty na liście zawodników. Zrzedła mi trochę mina, jak dowiedziałem się, że wyścig będzie godzinny, przyczym miały poprzedzić go eliminacje. Nie wypadało mi się wycofywać w obawie przed żartami kolegów i zdecydowałem się wziąć udział w eliminacjach. Po szeregu treningach obserwowanych przez sędziów rozstawiono w trzech przedbiegach, wśród sześciu zawodników w każdym z przedbiegów: ś. p. Kamińskiego, mego przyjaciela Lucjana Mierzejewskiego i mnie.

— Codziennie wieczorem odbywał się jeden przedbieg z udziałem 6 zawodników. Do finału kwalifikowało się po dwuch pierwszych z każdego przedbiegu. Pierwszy przedbieg wygrał Kamiński, przejechawszy w ciągu godziny 28.73 m, drugi wygrał Mierzejewski — 29.802 m i trzeci ja, przejechawszy w godzinę 31.857 m, tj. prawie 64 pięćsetmetrówek w przeciętnym czasie 56,5 sek.

— Wyścig finałowy odbył się w sobotę o godzinie 11 wieczór. Na sali było obecnych ze 7.000 widzów, którzy płacili „słone" ceny za bilety wejścia, bo po 3 ruble. Tor o obwodzie 180 m i szerokości 2 m wytyczony był od wewnątrz chorągiewkami.

— Po przebyciu pierwszego okrążenia byłem już na przodzie, a po kilku minutach zdublowałem już swoich konkurentów. Byłem pewny, że wygram wyścig i pragnąłem, aby mój przyjaciel Mierzejewski zajął drugie miejsce, dlatego też w czasie biegu zawołałem do niego:

— Uciekaj, ja ciebie nie będę gonił, a kiedy nadrobisz okrążenie to ja już pojadę dla siebie!

— Słowa te usłyszał stary wyga Kamiński, który zorientował się, że chcę go zepchnąć na trzecie miejsce, to też po ucieczce Mierzejewskiego starał się uciec razem z nim. W tym momencie potknąłem się i upadłem, a kiedy podniosłem się, przeciwnicy moi odrobili stracone okrążenie. Wpłynęło to na mnie tak deprymująco, że nie ponawiałem już ucieczek.

— Po 55 minutach, a więc na 5 minut przed zakończeniem wyścigu, Kamiński nagłym zrywem oderwał się ode mnie i uciekł, wyprzedzając mnie o kilkadziesiąt metrów. Zacząłem gonić go i po dwuch okrążeniach udało mi się zrównać z nim. Próbowałem go minąć i w tej chwili zaczepiłem o jego łyżwę, co spowodowało, że razem upadliśmy. Podniosłem się pierwszy i rozpocząłem finisz, zwyciężając Kamińskiego o pół okrążenia. Mierzejewski był trzeci na mecie. Nie pamiętam, jaki przejechałem dystans w ciągu tej godziny, ale przypuszczam, że był on mniejszy od uzyskanego w przedbiegu, na skutek upadku — kończy swoje wspomnienia Zdzisław Gędziorowski.

W „Palais de Glace" organizowano jeszcze tej zimy zawody hokejowe z udziałem m. inn. znanych kolarzy WTC: Szymczyka, Lenartowicza, Jabrzemskiego i Kwiecińskiego.

Wiosną 1912 r. „Palais de Glace" zamknął na zawsze swe podwoje, a łyżwiarze warszawscy cierpliwie oczekiwali do następnej zimy, kiedy za 10 kopiejek mogli znów szaleć na panczenach na lodowisku dynasowskim.

Z. Weiss

CZY TA PARA ZDOBĘDZIE ZŁOTY MEDAL?



Pierre Baugniet i Micheline Lannoy, mistrzowie Belgii, Europy i świata w jeździe sztucznej parami, są jednymi z najpoważniejszych kandydatów do I-go miejsca na najbliższej Olimpiadzie

Nie taki straszny, jak go malują

jest kupon olimpijski „kto zgadnie"

KONKURS olimpijski, który na pozór wygląda niesłychanie trudno, jest po bliższym przyjrzeniu się nie taki straszny, jak go malują. Najwięcej kłopotu sprawiają oczywiście długie szeregi zgłoszonych do poszczególnych konkurencji państw, ale tą trudność można usunąć, eliminując kolejno te kraje, których przedstawiciele nie mają szans na jeden z medali olimpijskich.

Zacznijmy od początku, to jest od hokeja. Startuje 9 państw, ale o pewnych drużynach już z góry wiadomo, że nie odegrają żadnej roli w walce o trzy pierwsze miejsca. Uważamy, że hokeiści CSR wykazali taką formę we wszystkich spotkaniach sparringowych z licznymi przeciwnikami, iż można ulokować ich w naszym mniemaniu na pierwszym miejscu. O drugą lokatę walczyć będzie zapewne Kanada ze Szwajcarią. Szwecja w tym roku raczej nie zachwyciła i nie sądzimy, aby mogła dostać się na wyższe miejsce.

Nie typujemy Kanadyjczyków na I-sze miejsce, bowiem na Igrzyskach występuje tylko drużyna lotnictwa kanadyjskiego, a nie reprezentacja narodowa. Zresztą Kanadę, tak samo jak USA, gnębi profesjonalizm, który zabiera najlepszych graczy w swe szeregi.

Punkt drugi konkursu to maraton narciarski na 50 km. I znów widzimy jedenaście zgłoszonych państw, ale i w tym wypadku wybór nie wydaje się trudny. Szwedzi byli i są najlepszymi biegaczami w tej konkurencji, czego dowiedli zresztą w Garmisch - Partenkirchen, zajmując trzy pierwsze miejsca. Dzisiaj mają oni tak doskonałych biegaczy jak Nils Carlsson, Anders Toernquist, Harald Ericeson czy Herrdin. Jedynym człowiekiem, który może im zagrozić, jest Finlandczyk Vanninen.

Bieg na 18 km będzie już świadkiem bardziej zażartej walki, chociaż i tutaj o prymat mogą ubiegać się tylko Skandynawowie. Norwegowie, wyczerpani paroletnią okupacją, wykazują formę, która nie wróży im sukcesu w tej konkurencji. Tutaj najlepszym wydaje się Finn Kiuru oraz Szwedzi Taepp, Oestensson i znów Carlsson. Wydaje się nam, że można zaryzykować umieszczając na pierwszym miejscu Finlandię, a na dalszych dwu Szwecję. Kombinacja norweska była od lat domeną Norwegów. Na Igrzyskach olimpijskich zajmowali oni bardzo często trzy pierwsze miejsca. Czy historia powtórzy się i tym razem? Raczej tak.

Norwegowie są wprawdzie słabsi jako biegacze, ale nadal są pierwszymi skoczkami świata i chociaż Szwedzi liczą na Israelssona, przypuszczamy, że na pierwszym miejscu uplasuje się jeden z Norwegów, wyprzedzając Israelssona i jednego ze swych rodaków.

Skoki, jak już wspomnieliśmy, powinny stać się łupem Norwegów, chociaż do tego wewnętrznego pojedynku może się wtrącić jakiś Szwed lub Szwajcar. Radzimy dać kolejność Norwegia, Norwegia, Szwecja, ubezpieczając się w drugim kuponie kolejnością Norwegia, Szwecja, Norwegia.

A teraz przechodzimy do trudniejszych konkurencji. Kombinacja alpejska panów stanowi zagadkę dla największych nawet ekspertów narciarstwa. Czołowa klasa światowa jest tak wyrównana, że o miejscu decydować będą ułamki czasu i minimalne różnice w notach.

Tutaj, tak samo zresztą jak w dwu dalszych punktach konkursu - slalomie i biegu zjazdowym możemy wskazać tylko te państwa, które będą miały coś do powiedzenia. Są nimi Szwajcaria, Francja, Austria, Norwegia i USA. Z tej piątki, do której można jeszcze dołączyć Szwecję, niech już sami Czytelnicy wybiorą swych faworytów. Trzeba będzie poświęcić parę kuponów, ale radzimy to uczynić, bo trzymanie się jedynej kolejności może okazać się zawodne.

Ostatni wreszcie punkt konkursu to sztafeta 4 x 10 km. Walka o pierwsze miejsce rozegra się między Finlandią i Szwecją, a Norwegia powinna bez trudu zająć trzecie miejsce. Z dwu kandydatów do złotego medalu za lepszych uważamy Szwedów. (gw)

Oczy i uszy świata

★ CAK Vinohrady, którego zapaśnicy odbyli przed niedawnym czasem zwycięskie tournee po Polsce, zdobył tytuł zapaśniczego mistrza CSR.

★ Finał bokserskiej ligi CSR przyniósł zwycięstwo znanemu w Warszawie zespołowi Bata — SK Batovany. Batovany bijąc w spotkaniu rewanżowym CAK z Pragi, został mistrzem CSR. Bokserzy słowaccy wygrali oba spotkania finałowe w identycznym stosunku 12:4.

★ W Australii, w czasie mistrzostw lekkoatletycznych, doszło do sensacyjnej porażki rekordzisty świata Mc Kinleya, który w biegu na ćwierć mili uległ lokalnej gwieździe Bartramowi. Zwycięzca uzyskał bardzo dobry czas — 48,4 sek.

★ W mistrzostwach hokejowych ZSRR prowadzi zespół CDKA Moskwa z 15 punktami przed moskiewskim Spartakiem.

★ W lidze włoskiej padły ostatniej niedzieli następujące wyniki: Milan — Torino 3:2, Juventus — Bari 6:0, Atalanta — Livorno 3:1, Pro Patria — Vicenza 2:0, Florentina — Lazio 4:1, Samdoria — Modena 0:0, Triestina — Genova 1:0, Roma — Lucchese 2:0, Bologna — Salerno 4:0, Napoli — Internazionale 3:1.

★ Piłkarze węgierskiego Ujpestu odnieśli w Egipcie zwycięstwo nad kombinowanym zespołem Kairu i Port Saidu 3:2 (2:1).

★ Cerdan, bokserski mistrz Europy w wadze średniej, odniósł łatwe zwycięstwo nad Włochem Giovanni Manca, nokautując go w 2-ej rundzie.

KONKURS „ZGADNIJ KTO WYGRA" Olimpiada zimowa 30.1.—8.II 48 r.	I miejsce	II miejsce	III miejsce
1. Hokej			
2. Bieg narciarski 50 km			
3. Bieg narciarski 18 km			
4. Kombinacja norweska			
5. Skoki narciarskie			
6. Kombinacja alpejska panów			
7. Slalom panów			
8. Bieg zjazdowy panów			
9. Sztafeta narciarska 4×10 km			

60 zł

Nazwisko i imię . . . . Adres . . . .

. . . . Sprzedano znaczków olimpijskich . . . .

Nr kuponu . . . . . . (Kupon wyciąć)

1. W hokeju startują: Austria, Kanada U. S. A., Francja, W. Brytania, Włochy Polska, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja.

2. W biegu narciarskim na 50 km startują: Austria, U. S. A., Finlandia, Węgry Włochy, Norwegia, Szwecja, Szwajcaria Czechosłowacja, Jugosławia.

3. Na 18 km startują: Austria, Bułgaria, Kanada, U. S. A., Finlandia, Francja Grecja, Węgry, Włochy, Lichtenstein, Norwegia, Polska, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Turcja, Jugosławia.

4. W kombinacji norweskiej startują Austria, Bułgaria, Kanada, USA, Finlandia, Francja, Węgry, Włochy, Norwegia Polska, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja.

5. W skokach startują: Austria, Kanada, Finlandia, USA, Francja, Węgry, Islandia, Włochy, Norwegia, Polska, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Jugosławia.

6. W kombinacji alpejskiej panów, 7. W slalomie panów 8. w biegu zjazdowym panów startują: Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Bułgaria, Kanada, Chili, USA, Finlandia Francja W. Brytania, Grecja, Węgry, Islandia, Włochy, Liban, Lichtestein, Norwegia, Palestyna, Polska, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Turcja, Jugosławia.

9. W sztafecie narciarskiej 4×10 km: Austria, Bułgaria, USA, Finlandia, Francja, Węgry, Włochy, Lichtenstein, Norwegia, Polska, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Turcja, Jugosławia.

BIEG SZTAFETOWY W ZAKOPANEM

ZAKOPANE (Tel. wł.). Bieg sztafetowy 4 x 10 km rozegrany o mistrzostwo okręgu podhalańskiego, przyniósł zwycięstwo drużynie SNPTT w składzie: Zubek, Skupień T., Stopka i Skupień S. Czas zwycięzców — 2:59,08. Na drugim miejscu uplasowała się sztafeta Wisły (Zakopane) w czasie 3:04,55.

Indywidualnie najlepszy czas osiągnął Sitarz (Wisła), przebywając 10 km w 42 min. 3 sek.

KONCERT SPORTOWY

W niedzielę dnia 1-go lutego w sali Romy o godz. 16-ej odbędzie się koncert popularny dla sportowców. Organizuje go Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego z inicjatywy „Syreny".

Wydawca: K.C. OMTUR, Warszawa
Redaguje Komitet
Redakcja i Administracja
WARSZAWA, MOKOTOWSKA 8
TELEFONY: 878-01 878-63
Skrytka pocztowa 181
Skład Drukarnia OMTUR Warszawa
Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr 1 „Robotnik"

WARUNKI PRENUMERATY
miesięcznie . . . . zł 72.—
kwartalnie . . . . zł 200.—
Wpłacać wyłącznie na adres Administracji — Warszawa, ul. Mokotowska 8
„Przegląd Sportowy" konto P. K. O. 1-1925
CENY OGŁOSZEŃ
za 1 mm w tekście czterołamowej jednej szpalty — 40 zł, tłustym drukiem 100%
B-47020

K. Gryżewski 8)

Teddy Jarosz — „Polska Pantera"

MS PIŁSUDSKI przycumował w porcie gdyńskim w dniu 23 października 1937 r. Motorowiec przywiózł wówczas z Ameryki parę sportową Jadzię Jędrzejowską oraz Teddy Jarosza. Jadzia powróciła do Polski o kulach. Jadąc z Chicago do Los Angeles, w wagonie spadł jej na nogę ciężki kufer.

— Very nice! Very nice! — powtarza co chwilę Jarosz. Pięknie jest w Polsce i jak to przyjemnie na każdym kroku słyszeć tylko polski język. Jaka Gdynia jest śliczna! Nigdy się tego nie spodziewałem.

Entuzjazm Jarosza był ani trochę przesadzony.

— To Teddy tak zawsze namawiał żeby odwiedzić Polskę, mówiła mi starsza elegancka pani — matka boksera. Zabieram syna wprost do Jarosławia, gdzie musi poznać babkę.

Rozmawialiśmy wówczas długo z Jaroszem o jego planach europejskich. Nie miał właściwie żadnych skonkretyzowanych. Tak poprostu przyjechał poznać swą drugą ojczyznę, a jego pobyt w Europie miał być wybitnie wycieczkowy. Teddy z trudem wysławiał się po polsku, mówił wolno cedząc każde słowo — jak to kiedyś czyniła Walasiewiczówna w czasie swych pierwszych podróży do Polski. Jarosz miał typowo bokserską figurkę. Ten zgrabny chłopak, pochylał się nieco ku przodowi, tak jakby w każdej chwili miał odparować atak i skontrować.

Z rozmowy z Teddym wynikało, że jest on właściwie bardzo uzależniony od swego menażera, który jakoby pertraktował z Jeff Dicsonem odnośnie walki we Francji, ale Jarosz nic konkretnego nie wiedział.

WYCIECZKA DO POLSKI

— Właściwie to nie jestem przygotowany do żadnej poważnej walki, powtarzał Jarosz. Dawno solidnie nie trenowałem. Wprawdzie w czasie podróży sparrowałem z kilku marynarzami (wśród załogi statku istniał klub bokserski), ale przecież takiej zaprawy nie można traktować na serio.

Rozstaliśmy się wówczas w Gdyni. Jarosz wsiadł do krakowskiego pociągu, ja towarzyszyłem Jadzi Jędrzejowskiej do Warszawy.

W początkach listopada Jarosz zjawił się w Warszawie. Zwiedzał stolicę. Teddy był zakłopotany. Nie wiedział co ma robić. Jeff Dickson z Paryża miał telefonować czy mecz w Paryżu dojdzie do skutku. Tymczasem Dickson milczał. Jarosz sam jeden nie miał ochoty na podróż do Francji a z matką nie był w stanie jechać, ponieważ nie mogła ona uzyskać wiz. Pani Jaroszowa bowiem nie posiadała obywatelstwa amerykańskiego i przybyła do Polski tylko za przepustką. Po zwiedzeniu Warszawy Teddy wyjechał do Gdyni.

— Gdynia jest najbliżej Ameryki, mówił Jarosz — tam będę czekał na okręt.

PORAŻKA W PARYŻU

Sądziliśmy, że Jarosz powróci do USA. Tymczasem niespodzianie nadeszła wiadomość, iż znalazł się on w Paryżu. Dickson dowiedział się, iż Teddy przebywa w Gdyni i zdołał się z nim połączyć drogą telefoniczną. Po długich namowach Jarosz zdecydował się, choć bardzo niechętnie na wyprawę paryską.

Na dzień 8 grudnia została zapowiedziana walka Polaka z Francuzem Candelem. Candel urodził się w Algierze, był to b. dobry bokser, choć przyćmiony przez gwiazdę Thila. Algierczyk w 1934 r. znalazł się u szczytu formy, wygrał z Seeligiem, z Kid Tunero i zakwalifikował się do meczu z Thilem, który jak wiadomo był uważany w Europie za mistrza świata.

Niespodziewanie Candel zremisował z wielkim Thilem. Ale szemrano wówczas za kulisami, że Candel i Thil to starzy przyjaciele z jednej stajni, którzy od dłuższego czasu razem sparrowali — nie chcieli więc sobie robić krzywdy.

Walka miała miejsce w sali Wagram... i Jarosz nieoczekiwanie został uznany za pokonanego, choć mecz miał charakter remisowy. Teddy wypadł kiepsko, nie trafiał, a akcje jego były zbyt wolne i chaotyczne. Pozostawiał on inicjatywę Francuzowi, jakby się bał własnej ofenzywy. Teddy czynił wrażenie niedotrenowanego i niezaaklimatyzowanego w Paryżu. Fachowcy paryscy twierdzili, że Jarosz ma znakomitą technikę, której jednak nie potrafił wykorzystać.

ZAMROŻONY BOKSER

A co o tym meczu mówił Jarosz:

— Mam dnie, w których zupełnie nie umiem walczyć i taki dzień właśnie przeżyłem w Paryżu. Dobiła mnie nieopalona szatnia, w której w oczekiwaniu na walkę przesiedziałem dwie godziny. Zamarzły i zesztywniały mi mięśnie. Nie mogłem się poruszać na ringu.

Dzień 8 grudnia stał się czarnym dla pięściarzy polskich w Paryżu, bowiem w czasie tego samego dnia walczył Ran z Czechem Hrabakiem i przegrał bardzo wysoko na punkty.

W kilka dni później Jarosz odpłynął spowrotem do Ameryki.

Po przegranej z Candelem nie było więcej mowy o walce z Thilem, zresztą sam Teddy nie zgodziłby się na nią. Czuł się źle i chciał jak najprędzej powrócić do Ameryki.

W 1938 r. Jarosz pokonał Paula Mahoneya, a później przegrał z Carmen Barthem — pięściarzem, który jako amator w 1932 r. zdobył złoty medal olimpijski.

Później pokonał Blacka, All Quailla, przegrał z Abramsem i wreszcie w trzecim meczu zrewanżował się Billy Conowi, bijąc go w 12-tu rundach. Następnym jego przeciwnikiem był murzyn Jimmy Clark — znany nam z dramatycznej walki jaką stoczył w czasie olimpiady berlińskiej z Chmielewskim. Teddy pokonał czarnego.

Wreszcie w końcu roku wypunktował dobrego Rankina oraz Ralpha De Johna. Teddy przegrał rewanż z Pohnem, ale trzecią walkę z nim wygrał i szykował się do spotkania z Niemcem Seeligiem.

W 1939 r. spotkałem Jarosza drugi raz w życiu w czasie mego pobytu w Ameryce. O spotkaniu z tym napiszemy w następnym odcinku. *(Dok. nastąpi).*